

POSTANOWIENIE

Dnia 22 lutego 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania K. S.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K.
o wymiar składek i o ustalenie nieistnienia obowiązku ubezpieczenia społecznego -
stwierdzenie nieważności decyzji,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 22 lutego 2017 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 stycznia 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego K. S. na rzecz pozwanego 240 zł**
tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w
postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z 29 stycznia 2016 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w K. z 11 marca 2015 r. i oddalił odwołanie K. S. od decyzji pozwanego organu rentowego z 9 stycznia 2013 r., którą odmówiono mu prawa do preferencyjnej stawki na ubezpieczenia społeczne z art. 18a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż wcześniej prowadził działalność gospodarczą. Jednocześnie sprawa obejmowała żądanie nieważności decyzji pozwanego z 8 marca 2010 r., stwierdzającej, iż wnioskodawca podlegał ubezpieczeniom społecznym od 11 lipca 2006 r. do 18

kwietnia 2007 r. i od 18 września do 30 listopada 2007 r. jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Skarżący zarzucił, że decyzje pozwanego są wadliwe, gdyż ogłoszono upadłość jego działalności i nie miał tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym. Sąd Okręgowy uwzględnił odwołanie skarżącego wyrokiem z 11 marca 2015 r. Po apelacji pozwanego rozstrzygnięcie to zmienił Sąd Apelacyjny. Sąd ten dodatkowo ustalił, że skarżący był wpisany do ewidencji działalności gospodarczej od 28 września 2005 r. do 30 listopada 2007 r., kiedy złożył zawiadomienie o zaprzestaniu wykonywania działalności gospodarczej. Skarżący opłacał składki na ubezpieczenie do listopada 2007 r. 18 września 2007 r. Sąd zmienił upadłość likwidacyjną na upadłość z możliwością zawarcia układu. Od czerwca do końca grudnia 2007 r. skarżący wykonywał umowę zlecenia polegającą na nadzorowaniu budowy domków letniskowych. Sąd Apelacyjny po analizie sprawy, stwierdził, że znaczenie ma drugi okres, czyli od 18 września do 30 listopada 2007 r., to jest okres upadłości układowej. Zgodnie z art. 76 prawa upadłościowego (sprzed 1 stycznia 2016 r.) zarząd mieniem sprawuje wówczas upadły pod nadzorem nadzorcy sądowego. Stosownie do art. 4 ust. 1 ustawy z 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej przedsiębiorcą jest osoba wykonująca we własnym imieniu działalność gospodarczą. Ubezpieczony odzyskał w okresie od 18 września do 30 listopada 2007 r. zarząd nad swoim majątkiem i mógł prowadzić działalność gospodarczą. Opłacił składki i jego działalność była nadal zarejestrowana w ewidencji działalności gospodarczej. Nawet gdyby uznać, że ubezpieczony obalił domniemanie prowadzenia działalności gospodarczej w tym okresie, to w żadnym razie objęcia tego okresu decyzją z 8 marca 2010 r. nie można uznać jako rażącego naruszenia prawa. Decyzja ta jest ważna i wiążąco określa termin zakończenia działalności gospodarczej na 30 listopada 2007 r. Podejmując kolejną działalność gospodarczą 18 sierpnia 2011 r. ubezpieczony nie spełnił zatem warunku temporalnego z art. 18a ustawy systemowej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazano, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), „co wykazano w pkt. 1 podstaw kasacyjnych”. Sąd oddalił odwołania ubezpieczonego dotyczące podlegania ubezpieczeniom społecznym od 11 lipca 2006 r. do 18 kwietnia 2007 r., pomimo, iż jednocześnie stwierdził, że naruszenie przez organ rentowy w decyzji z

8 marca 2010 r. art. 6 ust. 1 pkt 5 i art. 13 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 75 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze było w sposób oczywisty rażące. Wobec powyższego wyrok Sądu pierwszej instancji w tej części powinien zostać utrzymany w mocy.

Ponadto skarżący we wniosku odwołał się do podstaw przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

Pozwany wniósł o nieprzyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i zasądzenie kosztów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawia zasadnej podstawy przedsądu i dlatego nie został uwzględniony.

Odwołuje się do trzech podstaw przedsądu.

Jako pierwszą wskazano podstawę z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Jej zasadniczy mankament polega na tym, że odwołuje się do podstawy kasacyjnej (*„Skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (...), co wykazano w pkt 1 podstaw kasacyjnych”*). Podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania. Nie zastępują więc podstawy przedsądu i jej uzasadnienia. Oznacza to, że skarżący powinien samodzielnie (odrębnie od podstaw kasacyjnych) wskazać i wykazać naruszenie prawa, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Wniosek tego nie czyni. Choćby dlatego, że ogranicza się do okresu od 11 lipca 2006 r. do 18 kwietnia 2007 r. i pomija drugi okres, czyli po zmianie upadłości likwidacyjnej na układową. Sąd Apelacyjny wyraźnie uzasadnił dlaczego przyjął, że w tym drugim okresie skarżący podlegał ubezpieczeniom społecznym. Rozstrzygnięcia w tym zakresie skarżący we wniosku nie podważa. Skarżący odzyskał zarząd swoim majątkiem i mógł prowadzić działalność gospodarczą. W tym okresie opłacał składki. Jego działalność nadal była zarejestrowana w ewidencji. Sąd stwierdził, że decyzja z 8 marca 2010 r. nie została wydana z rażącym naruszeniem prawa (skarżący nie zarzuca naruszenia art. 156 § 1 k.p.a.). Sąd Apelacyjny uznał decyzję za ważną. Określała termin

zakończenia prowadzenia przez skarżącego działalności na 30 listopada 2007 r. W konsekwencji nie doszło do naruszenia art. 18a ustawy systemowej, choć wniosek (a nawet podstawa kasacyjna) nie zarzuca naruszenia tego podstawowego przepisu w sprawie.

Jako drugą wskazano podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. Nie spełnia się, gdyż przedmiotem jej zainteresowania nie jest rozbieżność wyroków Sądu pierwszej i Sądu drugiej instancji w tej samej sprawie. Ta podstawa przedsądu jest aktualna wtedy gdy występuje rozbieżność w wykładni prawa w różnych sprawach, na gruncie tej samej regulacji i takiego samego (lub zbliżonego) stanu faktycznego. Wówczas znaczenie ma interes publiczny w przyjęciu skargi do rozpoznania, czyli wydanie orzeczenia przez Sąd Najwyższy z określoną wykładnią przepisu w celu ujednolicenia orzecznictwa. Natomiast przeciwne orzeczenia sądów pierwszej i drugiej instancji w tej samej sprawie nie są sytuacją szczególnie niezwykłą. Znaczenie ma tylko, jako prawomocny, wyrok sądu drugiej instancji. Skargę kasacyjną wnosi się od wyroku sądu drugiej a nie pierwszej instancji. Jeśli zaś w centrum uwagi podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. miałby być art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej z 2 lipca 2004 r., to wniosek nie wykazuje kwalifikowanych wątpliwości w wykładni tego przepisu.

Nie spełnia się też pierwsza podstawa przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. (we wniosku wskazana jako ostatnia), o ile można przyjąć, że w tym znaczeniu została wyodrębniona. Poprzestaje na samym pytaniu – *„Czy zwykły zarząd upadłego nad mieniem wchodzącym w skład masy upadłości w postępowaniu upadłościowym z opcją zawarcia układu stanowi czy też nie stanowi prowadzenia przez upadłego działalności gospodarczej przesądzając o podleganiu obowiązkowi ubezpieczenia społecznego oraz czy prowadzi do obalenia domniemania prawnego prowadzenia takiej działalności przez upadłego wynikającego z wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Nadto zasadne jest rozstrzygnięcie przez Sąd Najwyższy, czy wydanie przez organ rentowy decyzji, w której stwierdza on obowiązek upadłego podleganiu ubezpieczeniu społecznego w tym okresie stanowi rażące naruszenie prawa”*.

Rzecz jednak w tym, że tak sformułowane (*in extenso*) zagadnienie, nie może być uznane za istotne zagadnienie prawne, gdyż poprzestaje na postawieniu

samych pytań. Odpowiedział na nie Sąd powszechny w sprawie objętej skargą. Chodzi o to, że istotne zagadnienie prawne powinno mieć odpowiednią rangę jurydyczną, czyli powinno przedstawiać określoną analizę prawa, orzecznictwa a nawet doktryny, po której to wpierw sam skarżący może stwierdzić, że istotne zagadnienie prawne rzeczywiście występuje i dlatego powinien rozpoznać je Sąd Najwyższy. Porównawczo można wskazać na zagadnienie podobne do pytania prawnego z art. 390 k.p.c. Metodycznie i merytorycznie wnioski tych warunków nie spełnia. Rolą Sądu Najwyższego nie jest udzielanie odpowiedzi na wszelkie zgłaszane wątpliwości wykładnicze przedstawiane przez stronę we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Czym innym są podstawy kasacyjne, które podlegają rozpoznaniu po przyjęciu skargi do rozpoznania.

Z tych motywów, z braku zasadnej podstawy przysądu, orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).

O kosztach orzeczono stosując odpowiednio art. 98 i 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.